

Co w trawie piszczy?

Największe, najbardziej efektowne skupiska krokusów można zaobserwować jeszcze na Polanie Huciska w Dolinie Chochołowskiej, Wyżniej Kirze Miętusiej, Polanie Pisanej i Polanie Smytniej w Dolinie Kościeliskiej oraz na polanie Kalatówki w Dolinie Bystrej. W Polsce krokus objęty jest ochroną. Niestety co roku dochodzi do masowego deptania krokusów przez turystów. Dlatego apelujemy: Turysto, podziwiał krokusy, nie niszczył ich!

Oprócz krokusów gdzieś można zaobserwować rozkwitające lepiężniki białe. Wzdłuż strumieni pojawia się coraz więcej zieleni. Nad potokiem przy Polanie Pisanej kwitnie już knieć górską (potocznie zwana kaczeńcem).

Zwierzęta również poczuły już wiosnę. Kolejne tatrzańskie niedźwiedzie wybudzają się ze snu zimowego. Są coraz bardziej aktywne, często można natknąć się na ich ślady. Chętnie odwiedzają Dolinę Rybiego Potoku i Rostoki, ale nie zostają tu dłużej niż kilka dni. Kozice w tym roku zeszły wyjątkowo nisko - ostatnio przyrodnicy zauważyli jedną w rejonie „Dziaduli” w Dolinie Rostoki.

W lesie rozbrzmiewają śpiewy ptaków. Cietrzewie i głuszce rozpoczęły już toki. Gody odbywają również żaby trawne zamieszkujące okolice Doliny Olczyskiej. Pierwsze pary pojawiły się w Ośrodku Czynnej Ochrony Płazów i Gadów na Jaszczurówce już 29 marca, czyli niemal miesiąc wcześniej niż w ubiegłym roku. Parkowcy zabezpieczyli specjalnymi płótkami pobocza drogi przy wylocie doliny. Świstaki nadal smacznie śpią, ale już w drugiej połowie kwietnia można się spodziewać pierwszych wybić.

Niech nas jednak nie zmyli wiosna w dolinach. W wyższych partiach panują jeszcze warunki zimowe. Pamiętajmy o tym, planując górskie wycieczki.